

JOLANTA MIGDAŁ

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

ORCID: 0000-0002-4103-6355

e-mail: jolamig@amu.edu.pl

Elżbieta Skorupska-Raczyńska, Półgębkiem w pół słowa... *Leksyka typowych i nietypowych miar, wag i wartości*. Akademia im. Jakuba z Paradyża w Gorzowie Wielkopolskim, Gorzów Wielkopolski 2019, ss. 255

Dwa lata temu Elżbieta Skorupska-Raczyńska opublikowała kolejną monografię naukową. Po pracach dotyczących m.in. latynizmów w języku polskim¹, słownika Michała Amszejewicza² czy języka Elizy Orzeszkowej³ na rynku wydawniczym pojawiła się książka charakteryzująca słownictwo odnoszące się do miar, wag i wartości. Już w tytule Autorka wprost informuje, że interesują ją zarówno typowe, jak i nietypowe określenia. We wstępie do monografii wyjaśnia takie podejście w słowach: „Celem niniejszej pracy jest próba odpowiedzi na pytanie o stan polszczyzny w jej podstawowych zasobach i pozastandardowych pokładach (w ujęciu synchronicznym i diachronicznym) w odniesieniu do rzeczywistości z jednej strony wymiernej, a drugiej także abstrakcyjnej. Na potrzeby niniejszej pracy zatem pod pojęciem typowe w leksyku rozumiemy to, co językowo odzwierciedla cechy danego materialnego desygnatu (np. w wypadku miary czy wagi – ściśle ciężar, wysokość, prędkość itd. w jednostkach uznanych i znormalizowanych) bądź abstraktu (np. w wypadku piękna, brzydoty, jakości, wieku czy niezaradności ich standardowych, uznanych naukowo i edukacyjnie wykładników). Tym samym nietypowymi nazywamy natomiast ich określenia niestandardowe, funkcjonujące poza podstawowym zasobem polszczyzny bądź przyporządkowaną danej dyscyplinie wiedzy terminologią, nacechowane komunikacyjnie i ograniczone funkcjonalnie do wypowiedzi usytuowanych poza kręgiem szeroko pojętego dobrego obyczaju” (s. 8). Materiał

¹ Książki: *Progresywne zapożyczenia pochodzenia łacińskiego w polszczyźnie XIX wieku*, Gorzów Wielkopolski 2000, *Dziewiętnastowieczne latynizmy progresywne w polszczyźnie XX wieku*, Gorzów Wielkopolski 2001.

² Książka: „*Dykcjonarz*” Michała Amszejewicza na tle nowopolskich słowników wyrazów obcych, Gorzów Wielkopolski 2004.

³ Książki: *Kreacja ojca w powieściach nadniemeńskich Elizy Orzeszkowej (studium językowo-stylistyczne)*, Gorzów Wielkopolski 2012, *Językowa kreacja świata w utworach Elizy Orzeszkowej (wybrane zagadnienia)*, Gorzów Wielkopolski 2016.

do analiz wyekscerpowany został ze słowników ogólnych współczesnego (czyli ostatnich siedemdziesięciu – osiemdziesięciu lat) i najnowszego (czyli ostatnich dwóch dziesięcioleci) języka polskiego, także tych internetowych, słowników synonimów i antonimów oraz słowników polszczyzny potocznej. Poszerzony został przez frazeologizmy i paremie pochodzące z podstawowych leksykonów frazeologicznych i zbiorów przysłów. Badaniami objęto ponad 2500 leksemów oraz ponad 4300 paremii. Jak pisze Autorka, cały ten materiał skonfrontowany został „z zasobami *Słownika warszawskiego* [...] zwanego tezaurem polszczyzny, rejestrującym leksykę języka polskiego od jego początków po przełom wieków XIX i XX (co upoważnia do wykorzystania go jako źródła porównawczego dla zasobów nam współczesnych języka i najnowszych)” (s. 9). Publikacja podzielona została na dwie części. „W części pierwszej znalazły się treści dotyczące miar artefaktów materialnych i zjawisk oraz procesów fizycznych, dotykalnych, sprawdzalnych, mierzalnych i policzalnych, czyli ciężaru, pojemności i objętości, wysokości długości, prędkości i pieniędzy. W części drugiej pomieściły się rozważania na temat miar niemierzalnych, własności zaliczanych umownie do zalet i wad, walorów i przywar, pozytywów i złych stron – w zakresie piękna i brzydoty, jakości w jej diametralnie różnych odsłonach, wieku i zaradności” (s. 10). W ten sposób powstało dziewięć rozdziałów charakteryzujących poszczególne miary, wagi i wartości. Zawartość najlepiej oddają tytuły tych rozdziałów: 1. *Od metra i ciut ciut... O miarach i wagach w polszczyźnie*; 2. *Co koń wyskoczy... O określeniach prędkości*; 3. *Grosz do grosza... O określeniach pieniądza w polszczyźnie*; 4. *Jasne jak słońce... i Ciemno, choć oko wykol... O miarach światła i mroku*; 5. *Półgębkiem w pół słowa... O wartościach ułamkowych w języku i kulturze*; 6. *Dobremu dobry, złemu zły... O językowych wykładnikach jakości w polszczyźnie*; 7. *Nie to ładne, co ładne, ale co się komu podoba... O miarach piękna i brzydoty*; 8. *Nie starzą lata, ale tarapaty... O określeniach młodego i starego w polszczyźnie*; 9. *Bełżycka fujara... O nazwach osób niezaradnych życiowo*. Wymienione tytuły rozdziałów, jak i tytuł całej monografii, wskazują nie tylko na zawartość poszczególnych fragmentów, ale sygnalizują bardzo ważną cechę pracy Elżbiety Skorupskiej-Raczyńskiej – szerokie uwzględnienie materiału przysłowiowego i frazeologicznego. Został on nie tylko dokładnie omówiony, ale i precyzyjnie zanalizowany funkcjonalnie i chronologicznie. Takie szczegółowe wykorzystanie tego zasobu leksykalnego stanowi to dodatkową wielką wartość książki. Ostatni rozdział publikacji jest syntetycznym podsumowaniem rozważań i prezentacją najważniejszych wniosków płynących z analitycznych badań określeń miar, wag i wartości. Autorka podkreśla, że 1. „analizowane słownictwo jest różnorodne komunikacyjnie [...], to zróżnicowanie stylistyczne [...] postępuje wraz z asymilacją kulturową procesu i / bądź zjawiska, ich upowszechnieniem, a wręcz spowszednieniem [...], a także akceptacją społeczną” (s. 177); 2. „na stopień kolokwializacji analizowanego słownictwa wpływa poziom zaangażowania emocjonalnego użytkowników polszczyzny związanego z danym fragmentem rzeczywistości. Im jest ona nam bliższa, a czynne uczestnictwo w jej kreacji ujawnia się jako coraz bardziej aktywne, tym większy i bogatszy okazuje się pakiet określeń nietypowych, nacechowanych pejoratywnie bądź melioratywnie, w efekcie waloryzujących lub dyskredytujących podmiot bądź przedmiot

opisywany i oceniany w toku wypowiedzi” (s. 178); 3. „człowiek współcześnie może wyliczyć i wymierzyć precyzyjnie niemal każdą wartość fizyczną [...]. Mimo jednak rozwoju cywilizacyjnego, dostępu do miar i wag o wysokim poziomie precyzyjności [...], mimo możliwości posługiwania się dobrodziejstwami techniki, wciąż oceniamy otaczającą rzeczywistość *na oko* [...]. Odmierzamy produkty, wykorzystując miary nietypowe” (s. 179); 4. „wartości abstrakcyjne postrzegamy [...] i identyfikujemy, wykorzystując kontrast” (s. 179); 5. „w sytuacji oceny tego, co jest dobre i piękne, chętniej posługujemy się słownictwem starannym (książkowym, podniosłym, poetyckim); do opisu tego, co jest postrzegane jako złe i brzydkie chętnie wprowadzamy leksykę potoczną. W wypadku miar wartości abstrakcyjnych stosujemy subiektywne, emocjonalne, często nieobyczajne określniki” (s. 180); 6. „najwyższy stopień zróżnicowania stylistycznego odnajdujemy w zbiorze przyporządkowanym antynomii młody – stary. Dominujące tu słownictwo potoczne nacechowane dodatkowo i w większości pejoratywnie dotyczy zarówno określeń staroego (starości), jak i młodego (młodości), co nie pasuje do obiegowego współcześnie przekonania o powszechnym kulcie młodości i szerzącej się pogardzie dla starości” (s. 180); 7. „przysłowia opisujące wartości abstrakcyjne, jak np. młody – stary, dobry – zły, piękny – brzydki należą w znacznej części do zasobów wskazywanych jako najstarsze z punktu widzenia polskiej paremiologii i paremiografii [...], co bezsprzecznie ułatwiało stereo typizację rzeczywistości, szybka kwalifikację postrzeganego podmiotu lub przedmiotu i jego standardowy osąd, który w obiegu społecznym ma zdecydowanie silniejszą pozycję aniżeli oceny nowe i niepowszednie”. Analityczne rozdziały uzupełnione są zamieszczonymi w publikacji, stanowiącymi integralną część całości, indeksami. Obejmują one leksykę prezentowaną w pracy, zestawioną według kolejności rozdziałów, w układzie gniazdowo analitycznym. Słownictwo w indeksach opatrzone zostało kwalifikatorami przejętymi z ekscerpowanych zbiorów leksykograficznych i paremiograficznych.

Warto dodać, że książka Elżbiety Skorupskiej-Raczyńska, *Półgębkiem w pół słowa... Leksyka typowych i nietypowych miar, wag i wartości*, jak zresztą wszystkie pozycje Akademii im. Jakuba z Paradyża w Gorzowie Wielkopolskim, jest bardzo starannie i pięknie wydana.

Na zakończenie – jako podsumowanie – przywołajmy fragment recenzji wydawniczej prof. dr hab. Władysławy Bryły, której część zamieszczono na okładce monografii: „Przedłożoną do recenzji książkę z pełnym przekonaniem rekomenduję do opublikowania ze względu na jej wartości poznawcze jako studium językowo-kulturowego, wzorcowego pod względem metodologicznym i treściowym. [...] Monografia napisana jest pięknym językiem polskim, barwnym (z wystudiowaną składnią), ale precyzyjnym, z konsekwentnie stosowaną przyjętą terminologią. Mimo wielu faktów szczegółowych i wyliczeń książkę bardzo dobrze się czyta”. Jestem przekonana, że kolejna publikacja Elżbiety Skorupskiej-Raczyńska znajdzie wielu czytelników nie tylko wśród językoznawców czy historyków języka.